Zwiększenie francuskiego eksportu

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 7 października 2010

Wartość podpisanych w ubiegłym roku kontraktów eksportowych francuskiego wyposażenia wojskowego osiągnęła rekordowe 8,16 mld Euro. Głównie za sprawą umów z Brazylią.

Image 2of 3Skid ok type prototyp

Malezyjski okręt podwodny typu Scorpene. Jednostki te okazały się francusko-hiszpańsk

Po kryzysie z połowy ubiegłej dekady, kiedy wartość podpisywanych umów eksportowych francuskiego przemysłu zbrojeniowego spadła do ok. 3-4 mld Euro, przyszedł czas dynamicznego wzrostu zamówień.

W latach 2006-2007 oscylowały one wokół 5,5-5,7 mld Euro, by w 2008 wzrosnąć do 6,5 mld. Zawarte w ubiegłym roku, osiągnęły 8,16 mld Euro, czyli aż o 22% więcej niż rok wcześniej.

Rzecznik ministra obrony, Laurent Teisseire stwierdził, że wielkość ta zabezpiecza interesy rodzimego przemysłu i miejsca pracy 165 tys. osób. Ubiegłoroczny wynik pozwolił również na opanowanie 7,2% światowego handlu bronią i uplasować Paryż na czwartym miejscu, po Waszyngtonie. Londynie i Moskwie, a przed Tel-Awiwem.

Niestety, mimo tych optymistycznych ocen, faktem jest również to, że większość ubiegłorocznych zamówień, związana była wyłącznie z jednym klientem, Brazylią. Kraj ten zakupił 4 okręty podwodne typu *Scorpene* i technologie budowy reaktorów atomowych, w kontrakcie o szacowanej wartości ok. 5-6 mld Euro (zobacz: Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP).

Kontrakt ten znacząco zmienił również mapę francuskich umów eksportowych w latach 2005-2009. Nadal największym odbiorcą francuskiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego były kraje Bliskiego Wschodu (25,7% eksportu; 7,8 mld Euro), jednak obie Ameryki awansowały na drugą pozycję (24,9%, 7,55 mld), wyprzedzając kraje azjatyckie i europejskie (odpowiednio 18,8 oraz 16,5%; 5,7 oraz 5 mld Euro).

Ubiegłoroczne wyniki nie zmieniają faktu, że francuski eksport zmniejsza się w ciągu ostatnich 3 dekad. W latach 1980. Paryż zbierał - w przeliczeniu na obecną wartość Euro - zamówienia o średniorocznej wartości 9,19 mld, dostarczając broń za 9,25 mld Euro.

W następnej dekadzie wartości te wynosiły odpowiednio 6,7 oraz 4,9 mld, by w latach 2001-2008 spaść do poziomu 5,19 oraz 4,67 mld Euro.

Te niepokojące wyniki to przede wszystkim skutek zmniejszenia zamówień ze strony krajów Bliskiego Wschodu. Eksport do innych regionów pozostał na podobnym poziomie. Wynika to również z praktycznego wygaszenia najbardziej intratnych transakcji, związanych ze sprzedażą samolotów wielozadaniowych. Do tej pory Paryżowi nie udało się sprzedać żadnego z myśliwców Rafale.

Malezyjski okręt podwodny typu Scorpene. Jednostki te okazały się francusko-hiszpańskim przebojem eksportowym. Ostatnie zlecenie, z 2009, dotyczyło budowy 4 okrętów dla Brazylii i znacząco zwiększyło portfel zamówień francuskiego przemysłu zbrojeniowego / Zdjęcie: Mak Hon Keong

Po kryzysie z połowy ubiegłej dekady, kiedy wartość podpisywanych umów eksportowych francuskiego przemysłu zbrojeniowego spadła do ok. 3-4 mld Euro, przyszedł czas dynamicznego wzrostu zamówień.

W latach 2006-2007 oscylowały one wokół 5,5-5,7 mld Euro, by w 2008 wzrosnąć do 6,5 mld. Zawarte w ubiegłym roku, osiągnęły 8,16 mld Euro, czyli aż o 22% więcej niż rok wcześniej.

Rzecznik ministra obrony, Laurent Teisseire stwierdził, że wielkość ta zabezpiecza interesy rodzimego przemysłu i miejsca pracy 165 tys. osób. Ubiegłoroczny wynik pozwolił również na opanowanie 7,2% światowego handlu bronią i uplasować Paryż na czwartym miejscu, po Waszyngtonie. Londynie i Moskwie, a przed Tel-Awiwem.

Niestety, mimo tych optymistycznych ocen, faktem jest również to, że większość ubiegłorocznych zamówień, związana była wyłącznie z jednym klientem, Brazylią. Kraj ten zakupił 4 okręty podwodne typu *Scorpene* i technologie budowy reaktorów atomowych, w kontrakcie o szacowanej wartości ok. 5-6 mld Euro (zobacz: Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP).

Kontrakt ten znacząco zmienił również mapę francuskich umów eksportowych w latach 2005-2009. Nadal największym odbiorcą francuskiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego były kraje Bliskiego Wschodu (25,7% eksportu; 7,8 mld Euro), jednak obie Ameryki awansowały na drugą pozycję (24,9%, 7,55 mld), wyprzedzając kraje azjatyckie i

europejskie (odpowiednio 18,8 oraz 16,5%; 5,7 oraz 5 mld Euro).

Ubiegłoroczne wyniki nie zmieniają faktu, że francuski eksport zmniejsza się w ciągu ostatnich 3 dekad. W latach 1980. Paryż zbierał - w przeliczeniu na obecną wartość Euro - zamówienia o średniorocznej wartości 9,19 mld, dostarczając broń za 9,25 mld Euro.

W następnej dekadzie wartości te wynosiły odpowiednio 6,7 oraz 4,9 mld, by w latach 2001-2008 spaść do poziomu 5,19 oraz 4,67 mld Euro.

Te niepokojące wyniki to przede wszystkim skutek zmniejszenia zamówień ze strony krajów Bliskiego Wschodu. Eksport do innych regionów pozostał na podobnym poziomie. Wynika to również z praktycznego wygaszenia najbardziej intratnych transakcji, związanych ze sprzedażą samolotów wielozadaniowych. Do tej pory Paryżowi nie udało się sprzedać żadnego z myśliwców Rafale.

Powiązane wiadomości

Zwiększenie francuskiego eksportu (2010-10-07)
Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP (2008-09-23)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o